Nr 319. Kraków, Niedziela 13 Lipca 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI: rocznie 24 koron, półrocznie 12 koron, kwartalnie 6 kor., miesięcznie 2 kor. — w Krakowie; w Austro-Węgrzech: z jednorazową przesyłką poczt. 32, 16, 8, 2 k. 70 h.; z dwurazową 38, 19, 9 k. 50 h., 3 k. 20 h.; w Państwie Niemieckiem 36, 18, 9, 3; w innych państwach 48, 24, 12, 4.
Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA
NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 3. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: Ho[illegible] Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Ha[illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).
W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.
Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.
Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Po pogromie Bułgaryi.

(*Telegr. „Nowej Reformy“.*)

Marsz armii tureckiej.

Wiedeń. C. k. Biuro koresp. donosi z Konstantynopola:

Armia turecka rozpoczęła marsz, aby obsadzić linię Midia-Enos.

Marsz armii rumuńskiej.

Bukareszt. Marsz armii rumuńskiej dokonywa się bez oporu ze strony wojska bułgarskiego. Linii granicznej, na której marsz będzie wstrzymany, jeszcze nie oznaczono. Chociaż rząd rumuński pozostaje w harmonii z królem co do celów, jakie mają być osiągnięte i pragnie zachować granice polityki rozsądnej i pełnej dobrej wiary, jednak pragnie, aby te cele zostały możliwie szybko osiągnięte.

Na Dobricz.

Sofia. (Ag. bułg.) Kawalerya rumuńska zjawiła się onegdaj w miejscowości Deli Jussuf Kuyussi i wypędziła stamtąd żniwiarzy.

Wczoraj rano obsadzili Rumuni stacyę telegraficzną w Czifutkoj i posuwają się ku Dobriczowi, gdzie zebrało się wiele zbiegów, między nimi kobiety, dzieci i starcy.

Wiedeń. Dzienniki donoszą z Bukaresztu: Główna armia rumuńska maszeruje wzdłuż Dunaju w ten sposób, że prawe skrzydło znajduje się naprzeciw Ruscznku i tam połączy się z lewem skrzydłem, znajdującem się na brzegu rumuńskim w porcie Gjurgewo.

Małe załogi bułgarskie nigdzie nie stawiają oporu i pozwalają się rozbrajać.

Główna kwatera rumuńska znajduje się w Turtukaja. Rumuni zajmą teraz miasto Bobricz, położone między Turtukaja a Balczikiem.

Echa obsadzenia Sylistryi.

Bukareszt. Minister wojny Harjeu telegraficznie doniósł królowi Karolowi z Sylistryi, że obsadzenie tego miasta nastąpiło w piątek o 11 przed południem.

Zarządzenia rządu bułgarskiego.

Sofia. (Ag. bułg.). Aby uniknąć wszelkiego konfliktu, rząd polecił bułgarskim strażom wojskowym na granicy rumuńskiej, aby się cofnęły a urzędnikom cywilnym polecił pozostać na swoich stanowiskach, celem uspokajania ludności.

Postępy Greków.

Ateny. (Ag. At.). Wedle pogłoski, Grecy obsadzili Drama i Dedeagacz.

Sensacyjne pogłoski.

Rewolucya?

Bukareszt. Krążą tu najdziwaczniejsze pogłoski o wybuchu rewolucyi w Sofii i o panującej tam anarchii. W wojsku zdarzają się coraz liczniej wypadki dezercyi. Całe oddziały zostały z tego powodu postawione przed sąd wojenny. Ludność, która dopiero teraz dowiaduje się o klęskach, jest ogromnie rozgoryczona.

Zamach?

Budapeszt. Dziennik „Az Est“ donosi w nadzwyczajnem wydaniu z Bukaresztu: Tutejszy dziennik „Epoca“ donosi o zamachu na króla Ferdynanda. Zamach się nie udał.

Abdykacya?

Berlin. Niektóre dzienniki donoszą z Sofii, że król Ferdynand postanowił abdykować. W sferach miarodajnych zaprzeczają temu.

Wiedeń. Informacye, które tutejszy świat dyplomatyczny otrzymuje z Berlina, stwierdzają, że sygnalizowana ciężka choroba króla Ferdynanda jest wstępem do jego abdykacyi. Król Ferdynand prawdopodobnie podpisze pokój i zaraz potem pod pozorem ciężkiej choroby złoży koronę w ręce najstarszego syna. Jestto jedyny sposób uratowania tronu bułgarskiego dla dynastyi koburskiej.

Nowa federacya bałkańska?

Londyn. Dr Dillon donosi do „Daily Tel.“ z Bukaresztu: Myślą tu o stworzeniu nowej federacyi bałkańskiej, do której należałaby Rumunia, Serbia, Grecya, Czarnogóra i Albania.

Wazow — ministrem wojny.

Sofia. (Ag. bułg.) Generał Wazow został zamianowany ministrem wojny.

O zawieszenie broni.

Wiedeń. Wiadomości o rokowaniach w sprawie zawieszenia broni są sprzeczne. Podczas gdy Agencya Havasa donosi z Sofii, że państwa bałkańskie dały Rosyi zupełne pełnomocnictwa, z Aten i Belgradu zaprzeczają temu doniesieniu, albowiem zarówno Grecya, jak i Serbia życzy sobie bezpośrednich rokowań z Bułgaryą, z wyłączeniem wszelkiego pośrednictwa.

Na razie jednak zawieszenie broni faktycznie już nastąpiło, gdyż niema już dalszych wiadomości o nowych starciach w Macedonii. Tylko jeszcze na południu armia grecka posuwa się naprzód, celem zapewnienia zajętych pozycyj.

Natomiast Rumuni maszerują nadzwyczaj szybko. Nie wiadomo, jak daleko chcą się posunąć. Zapewniają, że Rumuni nie mają zamiaru maszerowania aż do Sofii, jednakże już dzisiaj znajdują się oni znacznie poza linią Turtukaja—Balczik.

W jaki sposób nastąpi ostateczne uregulowanie spraw bałkańskich, które obecnie coraz bardziej się wikłają, nie wiadomo. Jest, jak się zdaje, wykluczonem, aby wszystkie mocarstwa zgodziły się na ostateczne uregulowanie tych spraw, a zwołanie kongresu europejskiego napotyka na wielkie trudności. Słychać też, że z kół trójprzymierza podnoszą się głosy za utworzeniem autonomicznej Macedonii, a przeciw wcieleniu Macedonii do Serbii. Wiele zależeć będzie od stanowiska Rumunii, a mianowicie, czy Rumunia zgodzi się na tak wielki rozrost Serbii.

Wiadomości o rokowaniach między Turcyą a Rumunią brzmią niekorzystnie dla Bułgaryi, ponieważ Turcya nalega na szybkie uregulowanie kwestyi granicy i wycofanie wojsk bułgarskich z wybrzeży Morza Marmara.

Akcya Rosyi.

Ateny. (Ag. at.) Rosya, wsparta przez Francyę i Anglię, podjęła w Atenach i Belgradzie kroki dla wstrzymania operacyj nieprzyjacielskich. — Rząd grecki odpowiedział, że pokój będzie zawarty na polach walki.

Ważne narady w Petersburgu.

Petersburg. „Now. Wremja“ donosi, że obecnie odbywają się bardzo ważne narady ministeryalne w sprawie polityki bałkańskiej. Wczoraj przybył do Peterhofu car i brał udział w kilkugodzinnych naradach ministrów.

Nacisk na Austryę.

Londyn. Rząd angielski wywiera silny nacisk na Austryę, aby zgodziła się na wspólne działanie z innemi mocarstwami, poczem nastąpiłoby zwołanie kongresu europejskiego. Spodziewają się, że Austrya nie sprzeciwi się zwołaniu kongresu europejskiego, chociażby inicyatywa wyszła od Rosyi. Gdyby jednak tak uczyniła, dotychczasowe umowy w sprawie Albanii mogłyby być przez to zachwiane.

Pośrednictwo Europy.

Paryż. Wczorajsza konferencya tutejszego posła rumuńskiego miała, jak się zdaje, ten skutek, że usiłowane pośrednictwo francusko-rosyjskie zamienione będzie w pośrednictwo Europy. Ani Grecya ani Serbia nie chcą się bowiem zgodzić na wyłączne pośrednictwo Francyi i Rosyi.

Pasicz o sytuacyi.

Paryż. „Matin“ ogłasza rozmowę swego korespondenta z serbskim premierem Pasiczem, który między innemi oświadczył:

— Po tylu krwawych ofiarach, jakie ponieśliśmy, nie możemy myśleć o obcej interwencyi, dopóki nie nastąpi decydująca bitwa. Dzisiaj jeszcze nie czas mówić o rokowaniach pokojowych. Serbia szuka drogi do morza i dlatego chce mieć wspólną granicę z Grecyą. — Myśl hegemonii Bułgaryi na Bałkanie została już pogrzebana.

Oświadczenie Venizelosa.

Ateny. Premier Venizelos oświadczył w rozmowie z dziennikarzami zagranicznymi, że wojna będzie dalej trwała, dopóki Bułgarya nie uzna się za pokonaną i nie zwróci się bezpośrednio do nas. Warunki nasze będą musiały stać w odpowiednim stosunku do poniesionych przez nas ofiar w ludziach i pieniądzach.

Oświadczenie Danewa.

Sofia. Na posiedzeniu sobrania prezydent ministrów Danew złożył następujące oświadczenie:

„Rząd obecny był zawsze zwolennikiem pokoju, przyjął sąd rozjemczy cara i wręczył rządowi rosyjskiemu memoryał, oświadczający, że jest gotów wziąć udział w konferencyi premierów bałkańskich w Petersburgu. Gdyby gabinet pragnął wojny, byłby ją bez trudu dyplomatycznie przygotował, bo opierając się na odmowie Serbii co do przyjęcia zawartego w traktacie sądu rozjemczego, wedle zwyczajów obowiązujących, mógł Serbii wojnę wypowiedzieć. Rząd tego nie uczynił, ponieważ nie miał zamiaru prowadzić wojny. Tymczasem zaszły wydarzenia, które przemieniły się w wielkie krwawe konflikty. Pytanie, kto je sprowokował, będzie rozstrzygnięte przez śledztwo. W każdym razie sposób rozdzielenia naszych wojsk wzdłuż całej granicy od Dunaju aż do morza Egejskiego, obecność garnizonu bułgarskiego w Salonikach, fakt, że inne armie bułgarskie nie brały udziału w konfliktach, to wszystko jasno dowodzi, że nie może być mowy o jakimś z góry obmyślonym ataku z naszej strony.

Rząd będąc zdania, że chodzi tutaj o zajście graniczne, które przypisać należy przypadkowi, starał się nie dopuścić, aby zajścia te przemieniły się w wojnę. Zaraz też potem udzielił ścisłych rozkazów, które podano do wiadomości w Belgradzie i Atenach, a równocześnie zwrócił się do Rosyi. Niestety wszystkie te usiłowania, by konfliktom kres położyć, nie odniosły rezultatu, mimo tego, rząd nie zrezygnował z szukania środków, aby zakończyć rozlew krwi, i przyjął gotowość rządu rosyjskiego, który chciał objąć rolę pośrednika. Już przed kilku dniami wydaliśmy rozkaz wstrzymania operacyi wojennych w Starej Serbii, które wywołane zostały przez wtargnięcie oddziałów serbskich na terytoryum bułgerskie. Wojskom naszym na tym froncie poleciliśmy, aby się cofnęły na starą granicę, a wojskom w Macedonii poleciliśmy obstawać przy stanowiskach swoich w defenzywie. W interesie pokoju przyjęliśmy nietylko pośrednictwo Rosyi, ale faktycznie o ile o nas chodziło, kres położyliśmy krwawym konfliktom.

Jest tedy niesłusznem twierdzenie, żeśmy wojnę sprowokowali. Nasz stosunek do Rumunii był zawsze przyjaznym. Podczas wojny o oswobodzenie, przeciw Turcyi prowadzonej, Rumunia pozostała neutralną, domagała się jednakże, jako rekompensaty, regulacyi granicy w Dobrudży i uznania pewnych przywilejów dla żywiołu rumuńskiego w Macedonii. Z pośrednictwa wielkich mocarstw wynikł protokół w Petersburgu, opierający się na wcieleniu Macedonii do królestwa bułgarskiego.

Wskutek tego Serbia odmówiła zupełnego przeprowadzenia traktatu i stworzyła komplikacye, które wbrew naszej woli wywołały obecny konflikt. Jeżeli więc Bułgarya jest zmuszona bronić tych zdobyczy, które były miarodajnemi dla rozstrzygnięcia konferencyi petersburskiej — a zwłaszcza dla przyznania Rumunii przywilejów w Macedonii, rząd bułgarski nie może znaleść żadnego powodu, któryby usprawiedliwiał wtargnięcie wojsk rumuńskich do Bułgaryi. Jesteśmy zdania, że istniejące dotąd między obu rządami stosunki nie uzasadniają zarządzeń poczynionych przez Rumunię i że rząd rumuński z jakiegokolwiek stanowiska wychodzi, chwytając się tych zarządzeń, nie powinien był dochodzić do skrajnych decyzyi, za które my nie możemy być odpowiedzialni. Trzymając się tego zapatrywania, opartego na zasadach porządku i sprawiedliwości, poddajemy się sumiennemu wyrokowi opinii publicznej europejskiej i spodziewamy się że prawo nasze będzie wszędzie uznane. Jesteśmy zdecydowani aż do końca wytrwać na tem stanowisku.

Na Czataldży.

Berlin. „Berliner Ztg am Mittag“ donosi z Konstantynopola: Bułgarzy wycofali z nad Czataldży 25.000 wojska i zniszczyli przed wymarszem wszystkie tory kolejowe.

Mobilizacya rosyjska.

Bukareszt. Zaprzeczają tu informacyom o mobilizacyi armii rosyjskiej na granicy rumuńskiej.

Kronika wojenna.

Ateny. (Ag. at.) Rząd grecki ponownie wniósł protest u mocarstw przeciw okrucieństwom, popełnianym przez Bułgarów w okolicy Seres, Kavalla, Drama i Demir Hissar.

Ateny. Bułgarzy przed opuszczeniem Demir Hissar sprowadzili na dziedziniec tamtejszej szkoły biskupa, dwóch księży i stu notablów, których co do jednego wymordowali.

Ateny. (Ag. at). Bułgarzy przed opróżnieniem miasta Seres podpalili je. W mieście panuje głód.

* * *

Skoplje. (Urzędowo). Podczas napadu na Kniazewacz dopuszczali się Bułgarzy różnych okrucieństw i palili wsie za sobą. Kniazewacz splądrowano. Serbskich rannych kaleczono jeszcze bardziej.

* * *

Belgrad. Dotąd przybyło tutaj 17.000 rannych żołnierzy serbskich.

* * *

Bukareszt. Rumuni podczas marszu w granicę Bułgaryi wzięli dotąd do niewoli 500 Bułgarów.

* * *

Haga. Towarzystwo międzynarodowego Czerwonego Krzyża postanowiło cały swój oddział wysłać na Bałkan.

Zjazd i uchwały ludowców.

(*Telefonem*).

Tarnów, 13 lipca.

Wczoraj odbył się tutaj zjazd pełnej rady naczelnej polskiego stronnictwa ludowego. Wzięło w nim udział około stu członków rady, tudzież prawie wszyscy posłowie parlamentarni i sejmowi stronnictwa, nadto przedstawiciele krajowego Związku nauczycielstwa ludowego i organizacyi organistowskiej. Po przemówieniu p. Stapińskiego i kilkugodzinnej dyskusyi przyjęto jednomyślnie następujące rezolucye:

1) Rada naczelna oświadcza, że mimo wszelkie ataki stronnictwo wytrwa na obranej drodze obrony interesów politycznych, społecznych, kulturalnych i ekonomicznych ludu polskiego.

2) Rada naczelna stwierdzając, że, lud zorganizowany w Polskiem Stronnictwie ludowem, stoi i stać będzie wiernie przy wierze katolickiej, ubolewa głęboko z powodu nadużywania przez wielką część duchowieństwa religii i kościoła do agitacyi politycznej i wyraża przekonanie, że takie, jak przy ostatnich wyborach postępowanie tego duchowieństwa podkopuje powagę kościoła i obraża uczucia religijne ludu. Rada naczelna oświadcza, że nic nie wstrzyma stronnictwa od obrony praw ludu, a dalsza pod pozorem obrony kościoła i religii przeciw Stronnictwu ludowemu prowadzona walka, której lud, ani jego kierownicy nie prowokują, zmusi ich do odparcia jej wszelkiemi środkami.

3) Rada naczelna wita z radością fakt zespolenia się nauczycielstwa, zorganizowanego w krajowym Związku polskiego nauczycielstwa ludowego ze stronnictwem ludowem i wyraża uznanie temu nauczycielstwu za jego stanowisko w akcyi wyborczej. Rada naczelna uznaje postulaty nauczycielstwa za swoje własne.

4) Rada naczelna poleca obu klubom poselskim P. S. L. prowadzenie samodzielnej polityki, opartej na gruncie obrony interesów ludu.

5) Rada naczelna trwa na tem stanowisku, że reforma wyborcza sejmowa musi być przed wszystkiemi innemi sprawami załatwiona.

6) Rada naczelna aprobuje z uznaniem politykę prezesa Stapińskiego i wyraża mu gorące podziękowanie za wszelkie trudy, podjęte przezeń w okresie ostatniej walki w interesie stronnictwa, a piętnuje obelgi i oszczerstwa, rzucane na prezesa Stapińskiego ze strony wszechpolaków i klerykałów, jako barbarzyństwo, wprowadzające do życia politycznego posunięte do ostatecznych granic zdziczenie.

7) Na zarzuty hr. Lasockiego, zawarte w jego liście do wyborców, odpowie P. S. L. na wiecach w Tarnobrzegu i Nisku, tudzież drukiem. Z powodu postępowania, szkodliwego dla stronnictwa, Rada naczelna wyklucza hr. Lasockiego z grona członków P. S. L. Hr. Lasocki otrzymał mandat poselski, jako kandydat P. S. L. Po tem, co zaszło, powinien hr. Lasocki w myśl zobowiązania, złożonego 17 maja na Radzie naczelnej w Rzeszowie, mandat poselski natychmiast złożyć, aby jego zastępca, inżynier Dudek, mógł rozpocząć spełnianie obowiązków poselskich.

W dalszym ciągu obrad przyjęto do wiadomości deklaracye akademickiej młodzieży ludowcowej, która uznaje stanowisko stronnictwa za jedynie odpowiednie jego ideologii i oświadcza, że wytrwale i nieugięcie stać z nim będzie i o ile to leży w jej mocy, nieść będzie stronnictwu pomoc, aby tworzyć nowe szeregi ludowe a prezesa Stapińskiego za jego 25 letnią walkę o prawa ludu młodzież darzy czcią i pełnem zaufaniem.

Na końcu omawiano sprawy organizacyjne.

Telegramy

z dnia 13 lipca.

Petersburg. Car zatwierdził hr. Iwana Tołstoja, byłego ministra oświaty w gabinecie Wittego, na stanowisku burmistrza Petersburga.

O sejmową reformę wyborczą.

Wiedeń. Namiestnik Korytowski przybędzie tu we środę i ma zabawić trzy dni, w czasie którym konferować będzie z prezydentem ministrów hr. Stuergkhiem i ministrem Heinoldem w sprawie galicyjskiej reformy wyborczej i sytuacyi w Galicyi. Przybędzie także w tym tygodniu poseł Kost Lewicki.

Cesarz na polowaniu.

Ischl. Cesarz mimo deszczu i zimna wczoraj o godzinie pół do 6 po południu wyjechał w otwartym powozie do Laugwiese na polowanie na jelenie. O godz. pół do 8 wieczorem powrócił cesarz do Ischlu.

Sejmy.

Wiedeń. „Wiener Ztg“ ogłasza patent, zwołujący Sejm morawski na 16, a tryesteński na 23 lipca.

Wiedeń. Cesarz zamianował hr. Sereny'ego marszałkiem a dra Zaczka i Jelinka wicemarszałkami Sejmu morawskiego.

Bankructwo Czech.

Praga. Referent finansowy wydziału krajowego rozpoczął nowe rokowania o pożyczkę krajową.

Sprawy miasta Rjeki.

Budapeszt. Węgierskie biuro korespondencyjne donosi, że minister spraw wewnętrznych Sandor wystosował do gubernatora Rjeki hr. Stefana Wickenburga reskrypt polecający mu kierownictwo wszystkich spraw miejskich w zakresie autonomii, ponieważ stała komisya t. zw. „delegatione“, powzięła uchwały, które gubernator musiał znieść, wskutek czego część członków usunęła się i zdekompletowała komisyę.

Wylewy.

Budapeszt. Z całych Węgier donoszą o olbrzymich szkodach, wyrządzonych przez wylewy i grady. W niektórych miejscowościach leżą całe bryły lodu. W Erdeszakal zginęło 90 osób z powodu wylewu.

Budapeszt. W Tisa Ujsag z powodu powodzi zawaliło się 90 domów, w Tisa Becse zaś 30.

Szegedyn. Cisa wznosi się coraz bardziej. Dyabelska Wyspa jest pod wodą.

Nagy Seles. Cisa zalała 12 wsi i 5000 morgów pola. W Disa Ujlag zawaliło się 110 domów, 3 osoby utonęły.

Delegacya polska w Londynie.

Wiedeń. „N. W. Abendblatt“ donosi z Londynu: Delegacya polskich stronnictw niepodległościowych, która tu przybyła celem przedłożenia konferencyi ambasadorów memoryału o położeniu Polaków w zaborze rosyjskim i żądania o zaprowadzenie w tym zaborze autonomii, dotąd nie miała powodzenia w swoich usiłowaniach o bezpośrednie zetknięcie się z członkami konferencyi ambasadorów.

Większość dzienników londyńskich ogłasza interwiewy z przywódcami delegacyi

Kronika.

Kraków, niedziela 13 lipca.

Kalendarzyk kościelny: Jana z Dukli

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 47; zachód o godz. 7 m. 44, długość dnia godzin 15 min. 57.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Przeważnie pochmurnie, drobne opady, chłodno, północno-zachodnie mierne wiatry.

Opera i operetka lwowska w Krakowie: po południu „Halka“; wieczór „Kochany Augustynek“.

Zebranie członków w krakowskiem Stowarzyszeniu kupców (ul. Grodzka l. 43) o godz. 4 po południu (na porządku dziennym referat p. t. „Ustawa przemysłowa a pracodawcy“).

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański)

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wie

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Arcyksiążę Leopold Salwator przyjechał wczoraj do Krakowa z Zakopanego. Drogę odbył arcyksiążę automobilem, który prowadził dyrektor Drochocki. Arcyksiążę zwiedził wczoraj Morskie Oko, skąd wyjechał o godz. 5 po południu, w Szaflarach zjadł kolacyę i wyruszył w dalszą drogę o godz. 10 wieczorem. W Krakowie stanął o godz. 13·30 w nocy i zamieszkał w Grand hotelu.

Muzyka kościelna. W kościele św. Anny w czasie sumy śpiewać będzie artysta śpiewak z Paryża p. Wiktor Pietroń modlitwę Tostiego p. t. „Ridona mi la calma“.

P. Ludwik Solski wyjechał do Warszawy, gdzie 14 b. m. obejmuje kierownictwo dramatu i komedyi w teatrze Rozmaitości.

Roboty tramwajowe. Od gmachu pocztowego przez ulicę Sienną i przez Mały Rynek do ulicy Szpitalnej rozpoczęto roboty ziemne, celem przygotowania terenu pod budowę nowej linii tramwajowej. Tramwaj, dążący z Parku krakowskiego, dojeżdża w ulicy Siennej tylko do ulicy Stolarskiej.

Ambulatoryum dentystyczne uniw. Jagiel. (Rynek 22) zamknięto na czas feryi. Pracownia techniczno-dentystyczna ambulatoryum pozostanie otwartą do d. 25 b. m.

Stowarzyszenie „Gwiazda“ zmieniło 1 b. m. swój lokal i przeniosło się do obszernych i nowo odrestaurowanych ubikacyj przy ul. Karmelickiej l. 21 parter (dom OO. Karmelitów).

Z koła pedagogicznego U. U. J. Dnia 7 b. m. odbyło się walne zebranie, na którem wybrano prezesem Zygmunta Kukulskiego, zastępcą prezesa Władysława Duchiewicza, sekreterzem Szczęsnego Fidzińskiego; członkami wydziału: Halinę Chelmicką, Kazimierza Gulińskiego, Anielę Piotrowską

Franciszka Pradego i Kazimierza Trybowskiego, prezesem zaś komisyi rewizyjnej Stefana Podworskiego a członkami jej Bohdana Górskiego i Janinę Paszkowską.

Równocześnie wybrano trzech delegatów do ogólno-akademickiego Koła wydawniczego na rok szkolny następny pp. Zygmunta Kukulskiego, Szczęsnego Fidzińskiego i Janinę Paszkowską.

Koło historyków U. U. J. Przed kilku dniami odbyło się walne zgromadzenie, które wybrało nowy wydział. Zarząd Koła przedstawia się następująco:

Prezes: Chochtyński, wiceprezes: Kniaziołucka, sekretarz: Maleszewska, skarbnik: Lipski, bibliotekarz: Wójcikówna i Dobrowolski, gospodyni: Głębocka; zastępcy: Smilginówna, Mongivel, Węgrzyn, Ks. Skibniewski. Komisya rewizyjna: prezes: Michalski, członkowie: Trepakówna i Galewski.

Na ręce wydziału wpłynęła fundacya im. ś. p. Ałdony Szystowskiej w kwocie 225 K, z fundacyi tej ma być co roku rozpisywany konkurs na pracę historyczną; nagrodę stanowi 100 K. Rozstrzygają profesorowie uniw. Jag. 8 lipca, t. j. w rocznicę śmierci ś. p. Szystowskiej.

Spłonął szyb Bartha i Liebermanna w Borysławiu. Szkody znaczne. Ofiar w ludziach nie było.

Wybuch w cegielni. Z Chatenay (dep. Sekwany) telegrafują: W cegielni przy ulicy Wersalskiej nastąpiła eksplozya; 7 robotników zabitych, 6 ciężko rannych.

Katastrofa kolejowa. Z Moskwy donoszą: Wczoraj na dworcu mikołajewskim najechał pociąg z powodu zepsucia się hamulców na ścianę dworca. Jedna osoba zabita, 7 ciężko rannych.

Mianowania. Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego Huberta Lindego w Tarnowie, dyrektorem poczty tamże.

Śluby. W Węgleszynie w Kieleckiem pobłogosławiony został wczoraj związek małżeński p. Jana Grzybały, radcy magistratu m. Krakowa, z p. Jadwigą Krassowską, córką Leokadyi z Kozłowskich.

W kościele N. P. Maryi w Krakowie odbył się wczoraj ślub p. Alfreda Kościńskiego, koncypienta adwokackiego, z p. Janiną Kilińską, córką ś. p. Stanisława i Karoliny z Brosigów.

Rada Kółek rolniczych.

(Spraw. „N. Reformy").

Złoczów, 12 lipca.

W zmianie statutu, dokonanej wczoraj, położono głównie nacisk na wzmocnienie organizacyi podstawowej w Kółku rolniczem, którego zakres działania ściśle określono, następnie organizacyi pośredniej, w zarządach powiatowych, a wreszcie w organizacyi centralnej, t. j. w ogólnej radzie i w zarządzie głównym, który obecnie ma się składać z 30 członków, na 5 lat wybieranych.

Drugiego dnia obrad p. Adamski wygłosił referat na temat: „Sprawy organizacyjne". W dyskusyi nad referatem zabierali głos pp. dr Dulęba, który z prawdziwem zadowoleniem podniósł organizacyę kobiet i Bohaczek, który polecał popieranie Związku ekonomicznego, powstałego przy zarządzie głównym.

Z kolei dyr. Garczyński imieniem komisyi rewizyjnej postawił wniosek o udzielenie absolutoryum zarządowi głównemu. Uchwalono wśród oklasków. Do komisyi rewizyjnej na rok 1913 wybrano pp. dyr. Leopolda Garczyńskiego, Leopolda Wilimowskiego i Wincentego Witosa.

Następnie dr Tomalski referował o sprawach rolniczych i handlu pośredniczącym. Referent stwierdził, że pośrednictwo handlu rozwija się. Sklepików Kółek rolniczych jest 940, t. j. przeszło połowa Kółek posiada własny sklep; 470 sklepów jest dzierżawionych, czynsz dzierżawny wynosi 63.000 koron. Powstają coraz liczniejsze składnice, dla których przy zarządzie głównym powstał Związek ekonomiczny Kółek rolniczych. Lecz niema solidarności, składnice mianowicie zamówiły towaru za 7 milionów koron, a za pośrednictwem Związku ekonomicznego sprowadzono tylko za 2 miliony koron. — Tak być nie powinno. Trzeba wszystkie zamówienia ze składnic skierować do Związku ekonomicznego.

W dyskusyi dyr. Garczyński imieniem organizacyi bojkotu towarów pruskich omawiał potrzebę prowadzenia energicznej akcyi w kierunku bojkotu, a popierania wyrobów swojskich i zgłosił rezolucyę:

„Obowiązkiem narodowym jest popieranie rodzimego przemysłu przez żądanie towarów wyrobu i produkcyi polskiej i obowiązek ten przedewszystkiem mają przestrzegać sklepy Kółek rolniczych, nad czem czuwać ma Związek ekonomiczny i członkowie poszczególnych Kółek rolniczych w kraju".

Przemawiali następnie pp. Kosiński, dr Gawlikowski, Pytel, Jaroszyński i inni. Niektórzy mowcy krytykowali działalność syndykatu rolniczego w Krakowie. Odpowiedział wyczerpująco referent, poczem rezolucye uchwalono.

Wiceprezes dr Dulęba ponowił rezolucyę z Rady ogólnej w Przemyślu z r. 1911:

„Ogólna Rada uważa myśl zjednoczenia trzech Towarzystw rolniczych, a mianowicie gospodarskiego, rolniczego i Kółek rolniczych za aktualną z zastrzeżeniem, że Kółka rolnicze zachowają w całej pełni swą indywidualność i że w razie zjednoczenia Kółka rolnicze stanowić będą podstawę organizacyi od dołu, tudzież że żadne z zadań, objętych statutem Towarzystwa Kółek rolniczych, uchwalonym przez Radę ogólną w Złoczowie i przez nie w interesie ludności włościańskiej podejmowanych, pod żadnym względem nie doznają uszczerbku".

Rezolucyę uchwalono jednogłośnie. Na tem wyczerpano porządek dzienny, poczem prezes p. Cielecki zamknął obrady.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 12 lipca.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Edwardowie Majewscy, Kazimierz Kusak z rodziną z Kazimierzy Wielkiej, Henryk Baumann z Berlina. Zygmunt Tomicki z Sieborowic (Król. Pol.), Wilhelm Thomas z Przemyśla, Jan Niedzielczyk z żoną z Białej, Rudolf Daniłowicz z Petersburga, Jerzy Szaniawski z żoną z Warszawy. Helena Daniłowiczowa z Czernichowa (Rosya), Czesław Śliwerski z żoną z Łodzi, Tomasz Szkaradek z Nowego Sącza, Karol Daum z Przemyśla, Stanisław Czerniawski z żoną z Częstochowy, Marya Skrzetuska ze Szreniawy, Karol Graf, Alfred Eichler z Wiednia, Fryderyk Martin z Pardubic, Pelagia Spychalska z synem z Ostrowa, Stanisław Szczurowski z żoną z Myślenic, Franciszek Trayl z Pragi, Andrzej Łapicki ze Lwowa, Jan Klimczak z Smordzowic, Jakób Bylica z Oświęcima. Stanisław Zborowski z Warszawy, Fryd. Falke z Berlina, Janowie Ogrodzińscy z Suchy, Kazimierz Siuda z Drezna, Andrzej Środniawski z Górnej Wsi, Ludwik Słuda z żoną z Trzemeszna.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): poseł Wincenty Myjak z Łącka, X. Jan Twardowski z Gródka Jagiellońskiego, prof. Józef Szczepański z Mielca, X. Michał Kolbner z Baska, X. Jan Domko z Przemyśla, dr Karol Smalec z Chrzanowa, inż. Marcin Hoffman z Baden, inż. Jerzy Winkler z Sosnowca, prof. Aleksander Chraca z Trembowli, dyr. Kazimierz Krajus, Weronika Szkudlaczek z Berlina, inż Maksymilian Hecht ze Lwowa, Stanisława Garczyńska z Krakowa, Teodor Braun z Berna. Henryk Landerski, M. Kalus z Morawskiej Ostrawy, Zofia Karpińska z Zakopanego, M. Kreisbeogowie z Drohobycza, Jan Dolnik z żoną i siostrą z Kijowa, Emilia Kuryk ze Staniątek, Albin Domański z żoną z Warszawy, Herman Holländer z Bielrka, X. Marceli Zeusta z Nowosielca, Jan Kruniczek z Krosna, J. Feniger z Jaworzna, Herman Eiohorn, Henryk Litthauer z Berlina, Karol Blattny z Wiednia, Władysław Twardowski z Starego Sącza, Emilia Psarska z synem i służącą z Warszawy, Władysław Wąsowicz, Walenty Dounjak ze Lwowa, Karol Paschkus z Prosnitz, Zygmunt Mikułowski z Sosnowca, Franciszek Górecki ze Lwowa, Wiktor Mally z Wiednia, dyr. Alojzy Schlaghamersky z Drezna.

✤

Władysław Bukowski

emerytowany inżynier gazowni miejskiej,
zmarł w Alwerni dnia 12 lipca b. r.!

Pogrzeb odbędzie się w Krakowie w poniedziałek dnia 14 lipca b. r. o godzinie 4 po południu z kaplicy cmentarnej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 12 lipca. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 617·75, węg. Zakł. kredyt. 809·50, Anglobanku 330·50, Unionbanku 583·—, Länderbanku 506·—, Bankvereinu 505·50, Bodencredit 1161·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 617·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 646·—, Kolei państwowych 693·25, kolei południowej 126·—, kolei północnej 4817·—, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 885·—, Rima Muranyi 676·—, Praskiego Tow. żelaznego 3[illegible]60·—, Fabryki broni 967·—, Akcye tureckie tyt. 332·—, Gal. Karp. Tow. naft. 850·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·60, Austr. renta koron. 81·85. Węgier. renta koron. 80·75, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 82·40, 4% Listy Banku hip. 82·25, 4½% Listy Banku hip. 91·25, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 83·—, 4½% Listy Banku kraj. 91·60, 4% Gal. Obl. propin. 97·35, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 81·50, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 8[illegible]·—, Losy tureckie 229·—, Marki 118·10, Ruble 253·—, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 826·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie ożywione.

Wiedeń, 12 lipca. Cukier 20·60—20·70; 21·30—21·4. mdły. Spirytus 59·00—60·00. Nafta niezmieniona.

Berlin, 12 lipca. (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork 4197·5, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·50 Austryackie noty 84·65, Rosyjskie noty 214·70, Amerykańskie noty 418·75, 3% pruskie konsole 73·90, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 89·—, Niemiecki bank państwowy 131·30, Austryackie akcye kredytowe 195·25, Berlińskie Towarzystwo handlowe 152·50, Diskonto Komandit 1[illegible], Austryackie Koleje państw. —·—, Lombardy 62·50, Kanada Pacific 21[illegible], Losy tureckie 157·—, Hohenlohe 150·—, Phönix 247·12, Gelsenkirchner 177·75, Hamburg-Ameryka Packetfahrt 139·25, Hansa 283·25, Północny Lloyd 119·50.

Z drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 1[illegible]
Rządca drukarni L. K. Górski.